

Kto nad tym zapanuje?

13 listopada 2024

Po raz kolejny w Amsterdamie zakotłowały się na ulicach grupy pro- i antyizraelskie. Początkiem zająć był atak na tramwaj przez zamaskowanych, wyposażonych w kije i fajerwerki ludzi. Spowodowało to interwencję policji.



Obrzucony wcześniej kamieniami, podpalony przez fajerwerki wrzucone przez wybite szyby, na szczęście pusty tramwaj w zachodniej części miasta, wywołał ostrą reakcję policji. Wieczne zdarzenia potraktowane jako porachunki zwolenników konkurujących grup piłkarskich, nagłościone zostały przez premiera Holandii-Dicka Shoofa. Reprezentując władze holenderskie, określił zajścia wyłącznie jako gwałtowne działania antyizraelskie, których nie można tolerować. Jego zdaniem reakcja na nie powinna być zdecydowanie surowa.

Sfilmowane zostały akty podpalania flag palestyńskich przy wtórze okrzyków „Śmierć Arabom” mające miejsce tego wieczoru.

Władze miejskie Amsterdamu przyznały, że ostatnia noc była niezwykle chaotyczna. Liczne grupy fanów drużyny izraelskiej z kijami w rękach opanowały ulice miasta dokonując aktów wandalizmu, oraz zaczepiając i atakując przechodniów. W odpowiedzi na te działania pojawiły się inne grupy spod znaku „uderz i uciekaj”. Skutkiem była bijatyka.



Policja aresztowała 5 osób w związku z ostatnimi zajściami. Czwórka przebywa nadal w areszcie od piątku minionego tygodnia. Część osób z zarzutami usłyszała już wyroki grzywny i została zwolniona do domów.

Przedstawiciel Izraela zarzucił władzom holenderskim opieszałe

tempo rozwiązywania problemu, deklarując gotowość pomocy w zaistniałej sytuacji.

Świadkowie zdarzeń w Amsterdamie stawiają pytanie o atmosferę, jaka będzie towarzyszyć meczowi z udziałem izraelskiej drużyny w najbliższy czwartek w Paryżu. Francuska policja zapowiedziała zaangażowanie 5 tysięcy policjantów w ramach działań porządkowych.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: wolneMedia.net